

WIDMO LIKWIDACJI KOPALNI SILESIA

27 listopada związki zawodowe działające przy Przedsiębiorstwie Górniczym Silesia w Czechowicach-Dziedzicach zostały poinformowane o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych w czechowickim zakładzie w liczbie do 754 pracowników wszystkich grup zawodowych. – To dokładnie tyle osób, ile jest w tej chwili zatrudnionych w kopalni – alarmuje Grzegorz Babij, przewodniczący „Solidarności” w PG Silesia.

– Za naszą ciężką pracę taki prezent dostaliśmy na barbórkę i Boże Narodzenie! – mówi z goryczą Grzegorz Babij. Podkreśla, że zapowiedź zwolnień jest dla wszystkich kompletnym zaskoczeniem, bo zaledwie kilka dni wcześniej giełdowa spółka Bumech, będąca właścicielem kopalni Silesia, informowała o swych dobrych wynikach finansowych, a także o pozytywnych efektach sanacji PG Silesia. – Ktoś tu strasznie miesza lub zwyczajnie kłamie – mówi Grzegorz Babij. Obawia się on, że działania pracodawcy mają doprowadzić albo do upadłości kopalni albo też do całkowitej wymiany załogi na pracowników z firm zewnętrznych – tańszych i łatwiejszych do zwolnień.

W czasie spotkania „konsultacyjnego” na temat zapowiedzianych zwolnień pracodawca powiadomił, że pierwsze wypowiedzenia zostaną wręczone już 18 grudnia. Związkowcy z goryczą mówią o działaniach Unii Europejskiej, która chce niszczyć wszystko, co wiąże się z węglem. Podkreślają



też, że nie mają żadnego wsparcia ze strony rządzących. – Jako jedyna kopalnia w Polsce nie zostaliśmy wpisani do programów osłonowych, które mają zostać wprowadzone w nowelizowanej właśnie ustawie o funkcjonowaniu górnictwa. Na dzień dzisiejszy jesteśmy wykluczeni z tego programu – tak zdecydowali zarówno posłowie, jak i senatorowie. Wciąż jednak liczymy na prezydenta i jego inicjatywę – mówi Grzegorz Babij.

Czechowicka kopalnia „Silesia” już kilka razy w przeszłości była skazywana na likwidację. Tylko dzięki determinacji załogi ten zakład wciąż istnieje. Jak wyjdzie z tej kolejnej próby? – Na pewno nie będziemy biernie czekać na rozwój wypadków. Obowiązkiem związków zawodowych jest stanąć w obronie pracowników wykorzystując do tego wszelkie możliwe środki – mówi Grzegorz Babij nie chcąc na razie ujawnić szczegółów kolejnych działań.

W MOTORYZACYJNEJ SPÓŁCE APTIV

ZWOLNIENIA W JELEŚNI

W najlepszych czasach w spółce Aptiv (dawnym Delphi) w Jeleśni, która specjalizuje się w produkcji wiązek elektrycznych dla producentów samochodów osobowych i ciężarowych z całej Europy, pracowało ponad trzy tysiące osób. Później były kolejne redukcje zatrudnienia, w efekcie których jeszcze kilka miesięcy temu załoga liczyła nieco ponad 1400 osób. Niestety, także ta liczba należy już do przeszłości: w spółce trwają zwolnienia grupowe, które obejmą łącznie 392 osoby! Tak dużą redukcję załogi pracodawca tłumaczy znacznym zmniejszeniem zamówień, a tym samym produkcji. Dodatkowo sytuację pogorszyło przeniesienie części produkcji do innych krajów.

O skali zwolnień pracodawca nie zamierzał dyskutować. W tej sytuacji zakładowa „Solidarność” skupiła się na negocjowaniu jak największych odpraw dla zwalnianych pracowników. – To są już czwarte zwolnienia grupowe za mojej kadencji. Muszę przyznać, że odprawy, jakie teraz udało się nam wynegocjować, są zdecy-



dowanie wyższe od wszystkich wcześniejszych – mówi Barbara Janoszek, przewodnicząca „Solidarności” w Aptiv.

Jak to wygląda w praktyce? Osoby, które mają za sobą 20-letni staż pracy, mogą liczyć na 11-miesięczne odprawy. Z kolei pracownicy z 25-letnim i dłuższym stażem odbiorą 12-miesięczne odprawy. Większość zwalnianych pracowników zalicza się do tych dwóch grup o najdłuższym stażu. – Wiemy, że każde zwolnienie jest bolesne, ale mamy nadzieję, że te odprawy choć w części złagodzą gorycz odejścia z zakładu – mówi Barbara Janoszek.

GORZKA DIAGNOZA

W związku z dramatycznie pogarszającą się sytuacją społeczno-gospodarczą w Polsce oraz brakiem jakiegokolwiek realnego dialogu społecznego ze strony rządu, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podejmuje decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej oraz o powołaniu Sztabu Akcji Protestacyjnej.

Narastająca fala zwolnień grupowych w wielu branżach, upadłości przedsiębiorstw oraz gwałtowne pogorszenie warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki to bezpośredni skutek ignorowania głosu pracowników prezentowanego systematycznie przez NSZZ „Solidarność”. Należy jednoznacznie podkreślić, że do obecnego kryzysu zaufania społecznego doprowadził rząd, trwale lekceważąc sygnały płynące z zakładów pracy, nie reagując na narastające problemy, forsując rozwiązania pogłębiające kryzys w polskiej gospodarce, stanowiący zagrożenie dla wielu tysięcy pracowników. Polityka obecnego rządu, od chwili jego powołania w dniu 13 grudnia 2023 roku, destabilizuje rynek pracy, osłabia pozycję pracowników i podważa bezpieczeństwo państwa poprzez ignorowanie skomplikowanej sytuacji w wielu strategicznych przedsiębiorstwach. Ciągłe odrzucanie przez rząd dialogu społecznego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności gospodarczej i społecznej Polski.

Wzywamy rząd do natychmiastowego podjęcia uczciwych i merytorycznych negocjacji w celu realizacji poniższych postulatów, a także do rozpoczęcia realnych rozmów branżowych, regionalnych i zakładowych w sprawach kluczowych dla poszczególnych miejsc pracy i sektorów polskiej gospodarki. Brak reakcji oraz dalsze procedowanie rozwiązań sprzecznych z interesem pracowników będzie jednoznacznym potwierdzeniem braku wiarygodności rządu.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przedstawia postulaty, których spełnienie jest warunkiem zatrzymania akcji protestacyjnej Związku. Żądamy:

Zahamowania zwolnień grupowych w wielu branżach, w tym w sektorze publicznym i wprowadzenia rozwiązań gwarantujących ochronę miejsc pracy;

Natychmiastowego wycofania się z praktyki wypowiadania układów zbiorowych pracy w spółkach Skarbu Państwa oraz wygaszania praw pracowniczych pod pretekstem tzw. „reform”; ewentualnie: „działań naprawczych”;

Jednoznacznego odrzucenia przez Polskę destrukcyjnej polityki klimatycznej prowadzonej przez Komisję Europejską, w tym: Fit for 55 oraz systemów ETS i ETS2, dodatkowo pozbawionych naukowego uzasadnienia, prowadzących do upadku polskiego przemysłu, likwidacji tysięcy miejsc pracy i ubóstwa polskich pracowników;

Zapewnienia skutecznego wsparcia przedsiębiorstwom w branżach kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego i przemysłowego kraju, m.in. w górnictwie, energetyce czy branży metalowej, a także wielu innych branżach, zagrożonych polityką klimatyczną UE;

Rozsądnego gospodarowania zasobami naturalnymi kraju, w tym prowadzenia sprawdzanej przez wiele lat, popartej wiedzą naukową gospodarki leśnej, zapewniającej bezpieczną dostępność terenów leśnych dla obywateli i zabezpieczającej dostawę strategicznego surowca dla branży drzewnej;

Zapewnienia systemowych rozwiązań wypracowanych w rzetelnym dialogu społecznym nie tylko dla pracowników tej branży, ale także w celu poprawy dostępności świadczeń medycznych dla pacjentów;

Kompleksowej reformy finansowania i organizacji edukacji i nauki – zwiększenia nakładów do poziomu europejskiego. Domagamy się wstrzymania chaotycznych, niekonsultowanych zmian podstaw programowych, likwidacji przedmiotów i arbitralnych modyfikacji podstaw, a także rezygnacji z ideologicznych rozwiązań, które obniżają jakość kształcenia i przeciążają nauczycieli;

Zagwarantowania niezwłocznej i realnej waloryzacji wynagrodzeń w sektorze finansów publicznych, opartej na faktycznych kosztach ponoszonych przez pracowników, a nie na odebranych od rzeczywistości prognozach rządowych;

Przywrócenia realnego dialogu społecznego na poziomie krajowym, regionalnym, branżowym i zakładowym; zakończenia praktyki jednostronnego narzucania rozwiązań oraz przywrócenia rzeczywistej roli Rady Dialogu Społecznego;

Rozsądnego stymulowania rozwoju gospodarczego kraju poprzez m.in. realne przywrócenie i przyspieszenie realizacji inwestycji strategicznych, takich jak Centralny Port Komunikacyjny, elektrownie atomowe, rozbudowę sieci naftowych i gazowych, portu kontenerowego w Świnoujściu i żeglowności Odry. Takie działania wygenerują nowe miejsca pracy i pobudzą polski przemysł, co przełoży się na zwiększenie zasobności państwa i jego obywateli;

Wstrzymania wdrażania ustaw i rozporządzeń uderzających w bezpieczeństwo ekonomiczne polskich pracowników i ich rodzin, w tym działań podnoszących koszty życia i pracy;

Realizacji szybkiej rozbudowy polskiej armii, z wykorzystaniem polskiego potencjału produkcyjnego oraz praktycznej realizacji kontraktów na jej uzbrojenie;

Ochrony polskiego rolnictwa przed skutkami zaakceptowanej przez rząd Donalda Tuska umowy UE-Mercosur oraz umowy UE-Ukraina;

Zabezpieczenia interesów polskich przedsiębiorstw i zapewnienie bezpieczeństwa kraju w kształtującej się obecnie sytuacji międzynarodowej zmierzającej do zakończenia wojny w Ukrainie.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wzywa jednocześnie wszystkie organizacje związkowe do bezwzględnego włączenia się w akcje organizowane przez władze krajowe, regionalne i branżowe NSZZ „Solidarność”.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oświadcza, że w przypadku ignorowania postulatów Związku podjęte zostaną zdecydowane, ogólnokrajowe, branżowe, regionalne i zakładowe działania protestacyjne. Jednocześnie upoważnia Sztab Akcji Protestacyjnej do opracowania harmonogramu protestów i jego wdrożenia, jeśli rząd nadal będzie unikał rzeczywistego i konstruktywnego dialogu społecznego, a postulaty Związku pozostaną bez satysfakcjonujących rozwiązań.

/Stanowisko Komisji Krajowej nr 6/25 z dnia 9 grudnia 2025 r. ws. dramatycznej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i powołania Sztabu Akcji Protestacyjnej/